Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr 7 Warszawa, 5 marca 1939 r. Cena numeru 10 gr.

Jedziemy



Tygodnik turystyczny

Sport czy wielki problem gospodarczy?

DWA RÓŻNE ŚWIATY

pod wspólnym szyldem turystyki

Otwieramy publiczną ankietę na zasadniczy temat „co to jest turystyka?"

W ostatnim numerze naszego pisma poruszyliśmy sprawę ustawicznych nieporozumień, wywoływanych określaniem dwu zupełnie różnych przejawów zbiorowego życia wspólną nazwą turystyki.

Nieporozumienia te spowodowane są przede wszystkim brakiem w polskim języku odpowiedniego określenia dla **wielkiego ruchu turystycznego,** stanowiącego

poważną gałąź gospodarki narodowej

i będącego niewątpliwie zagadnieniem par excellence **przemysłowym,** w odróżnieniu od wszelkich rodzajów turystyki o charakterze wyłącznie **sportowym** i **krajoznawczym.**

Nazywamy więc „turystyką" zarówno organizację ruchu uzdrowiskowo-letniskowego, pociągów popularnych, zjazdów okolicznościowych, zryczałtowanych pobytów wypoczynkowych i wczasów pracowniczych — jak i wszelkiego rodzaju czysto sportowe lub krajoznawcze wycieczki górskie, narciarskie lub kajakowe.

Sugestie plecaka i podkutych butów

Ostatecznie kwestia takiego wspólnego określania tych dwóch różnych zjawisk jedną nazwą turystyki, nie miała by większego znaczenia w praktyce, gdyby nie szereg wybitnie ujemnych przejawów, coraz bardziej **komplikujących orientację społeczeństwa** w ocenie wagi zagadnień turystycznych, oraz ujawniających się w pewnych sferach prób

przesadnej ingerencji czynników sportowo-turystycznych

w gospodarcze zagadnienia wielkiego ruchu turystycznego.

Opinia publiczna, wprowadzana w błąd sugestiami sportowo-krajoznawczymi samej nazwy turystycznej, ciągle jeszcze odnosi się niestety do zagadnień turystycznych z pewnego rodzaju rezerwą i nieufnością. Większość ludzi przyzwyczaiła się traktować turystykę jako „nieszkodliwą manię" łażenia po górach z plecakiem, nie dając sobie w żaden sposób wytłomaczyć, że tą samą nazwą określamy dzisiaj cały **potężny dział gospodarstwa narodowego, żywiącego setki tysięcy rodzin** i wykazującego już obecnie w Polsce **setki milionów złotych** rocznego obrotu!

Już więc z tego względu należałoby się zastanowić, czy nie byłoby rzeczą właściwą ustalić jakieś odrębne względnie ściślejsze określenie dla obu tych różnych rodzajów turystyki.

TURYSTYKA „UŁATWIONA" CZY TURYSTYKA „UTRUDNIONA"?

Zarówno turystyka w najszerszym tego słowa znaczeniu, czyli tak wany „ruch obcych" (Fremdenverkehr), jak i wszystkie rodzaje turystyki sportowej posiadają jedną wspólną cechę — dobrowolne, a więc nie spowodowane żadną koniecznością służbową, handlową, lub rodzinną, przenoszenie się z miejsca na miejsce dla rozrywki, wypoczynku, poszukiwania wrażeń lub uprawiania sportu.



Tatry. Gąsienicowa Hala.

Podczas gdy jednak „wielka turystyka" traktuje ten rodzaj podróżowania, jako przejaw gospodarczy, podlegający

takim samym prawidłom, jak każdy inny przemysł

i kierowany normalnymi **dyrektywami polityki gospodarczej** — turystyka sportowa nie interesuje się zupełnie przemysłowymi przesłankami swej działalności, ograniczając zakres swego działania do zadań raczej idealnych, jak umiłowanie przyrody i kraju, podniesienie tężyzny fizycznej oraz wyrabianie charakteru i inicjatywy życiowej.

Naturalnym — zdawało by się — rezultatem tych dwóch różnych „dynamo-maszyn" turystycznych, winna być **ścisła i wyraźnie określona współpraca** przemysłu turystycznego z turystyką sportowo-krajoznawczą.

Działalność stowarzyszeń turystycznych pod pewnym względem wchodzi niewątpliwie w zakres przemysłowy na odcinku **hotelarstwa i akwizycji komunikacyjnej.** Schroniska budowane przez te zrzeszenia w okolicach bezludnych stwarzają dla komunikacji nowe punkty docelowe, i zastępują brak hoteli, propaganda zaś każdej gałęzi turystyki sportowej lub krajoznawczej jest zarazem **reklamą akwizycyjną** dla wszelkich środków komunikacyjnych lub też przemysłu hotelarskiego względnie uzdrowiskowo-letniskowego.

Z drugiej zaś strony „wielka turystyka" wydatnie popiera ten ruch turystyczny sportowo-krajoznawczy **udogodnieniami komunikacyjnymi** i różnego rodzaju **uprzywilejowaniem i subwencjonowaniem** działalności zrzeszeń turystycznych.

Właściwe idee
na właściwym miejscu

Skądże więc nagle ten nieznany nigdzie zagranicą, specyficznie polski konflikt, jaki usiłuje się rozdmuchać u nas w pewnych sferach turystycznych? Skądże to niespodziane rzucanie gromów na masową „turystykę ułatwioną" i nieuznawanie wyższych racji gospodarczych, jakimi kieruje się polityka wielkiego przemysłu turystycznego!

W całokształcie ogólnych zagadnień turystycznych turystyka sportowa i krajoznawcza ma, jak wszędzie zresztą na całym świecie, wyraźne i ściśle określone miejsce. Cele i zadania tej zrzeszonej turystyki są **jasne i zrozumiałe, piękne i godziwe** — nie kolidują one jednak w najmniejszym stopniu z **podstawowymi założeniami wielkiego przemysłu turystycznego.** Nawet racjonalne postulaty ochrony przyrody leżą przecież w dobrze zrozumianym interesie turystyki ogólnej. Ochrona ta bowiem zapewnia trwałość atrakcyjności odnośnych punktów docelowych dla szerokiego ruchu turystycznego.

Nasza ankieta

Oto zasadnicze wytyczne ankiety, jaką otwieramy na łamach naszego pisma. Ze względu na dużą aktualność tematu i perspektywy utworzenia w niedalekiej już przyszłości **Państwowej Rady Turystycznej,** sprawą tą niewątpliwie zainteresuje się żywo ogół naszych Czytelników.

Artykuły i uwagi nadsyłać można w dowolnej formie — prosimy jedynie o możliwie zwięzłe omawianie tematów ze względu na brak miejsca. Listy opatrzone na kopertach napisem Ankieta Tygodnika „Jedziemy" należy kierować pod adresem naszej redakcji w Warszawie.

790.000 turystów
przewiozły pociągi popularne w roku 1938

Imponująco przedstawia się bilans ruchu pociągów popularnych w roku 1938.

Delegatury Ligi Popierania Turystyki zorganizowały ogółem **1.367 pociągów,** które przewiozły **około 790.000 pasażerów.**

Statystyka pociągów popularnych w poszczególnych Delegaturach Ligi Popierania Turystyki przedstawia się na stępująco:

Warszawa 255 pociągów, Kraków 246, Katowice 220, Poznań 163, Lwów 148, Radom 115, Toruń 111, Wilno 109 pociągów.

Plonem stycznia br. było zorganizowanie przez Delegatury LPT — **44 pociągów popularnych,** które przewiozły **około 20 tysięcy podróżnych.**

Największe ożywienie wykazała w tym okresie Delegatura w Katowicach, skąd wyjechało pociągami popularnymi **ponad 5.000 turystów.**

Z rocznego zestawienia LPT wynika, że z pociągów popularnych przeciętnie korzysta ponad **2.000 osób dziennie,** co świadczy o coraz dalej idącym rozwoju ruchu turystycznego w Polsce.

W górach śnieg i słońce!
Warunki narciarskie coraz lepsze

W ostatnim tygodniu nastąpiła **wyraźna poprawa warunków śnieżnych w górach.**

W Karpatach Zachodnich warunki śnieżno-narciarskie są już dobre **wyżej 700 m, bardzo dobre wyżej 900 m.** W Karpatach Wschodnich dobre warunki śnieżne są wyżej 1000 m.

Doskonałe wycieczki narciarskie można obecnie urządzać w grupę **Wielkiej Raczy, Pilska, Babiej Góry, Gorce, Tatry, Bieszczady** (Pikuj, Paraszka, Krościan) i **Czarnohore** (Zaroślak, Popadia).

Grubość puchu świeżego w Karpatach zachodnich waha się od 2—25 cm. W Karpatach Wschodnich od 2—13 cm.

W Tatrach niebezpieczeństwo lawin. W najbliższych kilku dniach obecne warunki śnieżne **utrzymają się.** Będzie **naogół pogodnie,** potem nastąpi **dalsza poprawa,** zwłaszcza w wyższych patriach gór (Pilsko, Babia Góra, Tatry, Bieszczady i Czarnohora).

Co piszą Francuzi
o Polsce i zawodach FIS w Zakopanem

Pośród licznych dziennikarzy zagranicznych przybyłych na Zawody FIS było również **kilku przedstawicieli poważnych pism francuskich** między innymi p. **Gaston Bénac,** specjalny wysłannik jednego z najpoczytniejszych pism.

Swoje wrażenia z Zakopanego streszcza p. Benac w sposób następujący:



„Miałem wrażenie, że organizacją w Zakopanem zajmuje się Francja, na 1000 osób mówiło co najmniej 500 po francusku. Jakże w tych warunkach nie można się czuć dobrze w zaprzyjaźnionym kraju, kiedy organizatorzy czynią **wszystko, co jest możliwe,** aby ułatwić pracę i urozmaicić pobyt. Odnosi się wrażenie, że otaczają specjalną opieką ludzi mówiących po francusku.

Język francuski i niemiecki jest obowiązującym językiem w szkołach polskich — tak poinformowała mnie jedna z młodych dziewcząt, dodając, że wszystkie sympatie są po stronie języka francuskiego.

Polacy uczynili **wielki wysiłek.** Organizacja Zawodów przypomina organizację w **Garmisch.** Ta sama sprężystość i troska o stworzenie imponującego wrażenia, które nie tak prędko zatarłoby się we wspomnieniach widzów.

Biuro Informacyjne i Prasowe mieści się w olbrzymim budynku, gdzie wszyscy mówią po francusku. Wygląda ono jak prawdziwe Ministerstwo Sportów, ale nie we Francji.

Poczynając już od Krakowa ciągle napotykamy na drodze duże plakaty z napisem FIS, w Zakopanem zaś, które jest obecnie Wieżą Babilońską sportów zimowych, natrafiamy na interesujący folklor lokalny.

800 sanek zapewniają połączenie w Zakopanem, które składa się z will zbudowanych dość daleko jedna od drugiej. Zakopane robi na mnie wrażenie Hossegor w górach.

Stadion, na którym odbywa się część Zawodów jest tak samo imponujący jak w Garmisch, a skocznia jest tak duża, że jej rozmiar przekracza skocznię w Garmisch i Lahti.

Wysiłek Polski skierowany na **obronę swojej ziemi w drodze pokojowej,** mówiąc po prostu, jest olbrzymi".

Nad jeziorem Necko
wykończone będzie na sezon letni br.
wielkie schronisko L.P.T.

Jak już donieśliśmy, podjęte będą wczesną wiosną dalsze roboty budowlane około wykończenia wielkiego schroniska turystycznego nad jeziorem Necko w augustowskim. Budowę tę podjęła Liga Popierania Turystyki jeszcze w poprzednim roku i wykonała większą część zamierzonych prac. — Wzniesiony został budynek schroniska, który częściowo zaopatrzony został w instalacje.

Plan robót przewiduje ostateczne wykończenie budynku schroniska i zaopatrzenie go w urządzenia mieszkalne. Poza tym zamierzone są roboty terenowe w najbliższym otoczeniu schroniska. Założony zostanie park, oraz odpowiednio urządzony będzie brzeg nad jeziorem. Powstanie przystań dla łodzi żaglowych i kajaków, a w dalszej kolejności przewiduje się wzniesienie garażu samochodowego.

Już więc w najbliższym sezonie letnim nowy ten objekt turystyki wodnej będzie otwarty dla publicznego użytku. Jeziora augustowskie mają ze względu na romantyczne piękno, jakim się odznaczają — bardzo licznych zwolenników. Ich zastępy powiększą się znacznie, gdyż nad jednym z najpiękniejszych jezior znaleźć będzie można pomieszczenie.



Otwarcie nowej linii kolejowej
Legionowo — Wieliszew — Nasielsk
udostępni nowe tereny letniskowe nad Bugo-Narwią

W ubiegłym tygodniu uruchomiona została nowa linia kolejowa **Legionowo—Wieliszew—Nasielsk**, stanowiąca dalszy odcinek oddanej już do eksploatacji linii **Tłuszcz—Wieliszew.**

Linia ta ma za zadanie odciążenie węzła warszawskiego, kierowane nią bowiem będą tranzytowe pociągi towarowe, idące ze szlaku wiedeńskiego w kierunku na **Mławę i Toruń**, jako też odwrotnie, przy czym w porównaniu z dotychczasową drogą przez węzeł warszawski i Modlin uzyskuje się obecnie **znaczne skrócenie trasy.**

Poza tym nowy szlak kolejowy zmniejszy znacznie, bo o blisko 11 km drogę z Legionowa do **Nasielska**, a tym samym skróci się także czas przebiegu pociągów na szlaku **Warszawa—Gdynia.**

Nowa ta kolej posiadać będzie pierwszorzędne znaczenie dla dalszego rozwoju doskonałych **terenów letniskowych nad Bugo-Narwią** między Zegrzem a Modlinem. Na tym odcinku została wprawdzie otwarta tylko jedna stacja **Wójtostwo** i jeden przystanek w **Skrzeszewie**, liczyć się jednak należy z uruchomieniem ewentualnym dalszych przystanków w miarę rozbudowy nowych letnisk wzdłuż tego szlaku.

Przy budowie linii wykonano znaczne roboty mianowicie: robót ziemnych 534.050 m sześc., betonów i żelazobetonów w mostach i przepustach 6.730 m sześć., żelaza i stali w żelazobetonach i konstrukcji przęseł mostu 1.100 ton.

Z większych inwestycyj, jakie wykonano w związku z budową linii wymienić należy **nowy most przez rzekę Bug** długości ok. 350 m oraz dwa **wiadukty żelazobetonowe** na skrzyżowaniach z szosami.

Przeciętnie zatrudniano przy budowie 660 robotników, ogółem przepracowano 153 tys. dniówek. Ogólny koszt budowy wyniósł **około 4.500.000** zł. Całość robót wykonano w rekordowo krótkim czasie: od 14 kwietnia 1938 r. do 2 lutego 1939 r.. to jest **w ciągu 9 i pół miesięcy.**

W uroczystości otwarcia nowej linii kolejowej udział wzięli: min. **Ulrych**, podsekretarz stanu w Min. Komunikacji inż. **Piasecki**, dyr. gabinetu ministra **Rożałowski**, wyżsi urzędnicy, ministerstwa i przedstawiciele prasy warszawskiej.

O godz. 11.03 pociąg z uczestnikami uroczystości przybył na stację **Łajski.** Na placu przed stacją zgromadziły się miejscowe organizacje.

Po odprawieniu mszy św. okolicznościowego kazanie wygłosił b. dziekan **Sałaga**, po czym zabrał głos wójt **Szelewski**, wskazując na duże korzyści jakie miszkańcy podstołecznych osiedli uzyskali przez otwarcie nowej linii kolejowej.

Z kolei przemówił dyr. inż. **Tyszka**, po czym p. minister **Ulrych** dokonał otwarcia linii, przecinając symboliczną wstęgę. Jedna z uczennic szkoły powszechnej wręczyła p. ministrowi wiązankę kwiatów.

Pan minister **Ulrych** spędził dłuższy czas na rozmowie z osobami, które czynnie współpracowały przy budowie nowego odcinka kolejowego, interesując się żywo przebiegiem robót.

Równie serdeczne powitanie zgotowali p. ministrowi mieszkańcy okolicznych osiedli na stacji Skrzeszewo, na przystanku Wójtostwo, oraz ludność Nasielska.



Fragment sali restauracji L.P.T. na Gubałówce

Dokąd będziemy jeździli w roku 1939?
Program masowych imprez turystycznych

Jednym z działów prac organizacyjnych L.P.T. jest planowe układanie programów imprez turystycznych na terenie całej Polski, tak, by imprezy te nie kolidowały z sobą w datach ich trwania i by można było zapewnić wygodny przewóz turystów do odnośnych punktów zjazdów.

W tym celu **Liga Popierania Turystyki** od dwóch lat przy pomocy swoich ośmiu Delegatur: w Katowicach, Krakowie, Lwowie, Poznaniu, Radomiu, Toruniu, Warszawie i Wilnie zbiera zgłoszenia z terenu, uzgadnia je i ustala program imprez na cały rok z góry. Oczywiście, że w pierwszym rzędzie wchodzą w rachube te imprezy, na które przewiduje się masowy zjazd turystów i powstające stąd problemy przewozowe.

Imprezy klasyfikują się według następującego podziału: imprezy o znaczeniu międzynarodowym, ogólno-polskim i lokalnym. Te ostatnie nie tworzą zwykle trudniejszych problemów przewozowych i dlatego w układaniu programu mniej są brane pod uwagę.

Na rok 1939 program został już opracowany i już możemy w ogólnym zarysie podać ważniejsze **zapowiedziane imprezy**, organizowane zarówno z inicjatywy instytucji terenowych, jak i **Ligi Popierania Turystyki.**

W marcu Wilno rozpoczyna sezon tradycyjnym Kiermaszem **„Kaziuka"**, zaś Liga Popierania Turystyki organizuje Pobyty Ryczałtowe w Zakopanem pod hasłem: **„Przedwiośnie w Tatrach"** jako uzupełnienie już od stycznia ważnych pobytów ryczałtowych w szeregu uzdrowisk i zimowisk.

W kwietniu Zaleszczyki zapowiadają **„Święto Wiosny"**, w Gnieźnie odbędzie się doroczny odpust **Św. Wojciecha**, zaś Warszawa przygotowuje między 13 a 21.IV. **Międzynarodowy Festiwal Muzyczny.**

W maju odbędą się **Targi Poznańskie** (30.IV do 7.V). następnie Lwów urządza swój tydzień p. h.: **„Wiosna we Lwowie"**, dalej zapowiedziany jest **„Tydzień Gniezna"** i po raz pierwszy ukazały się w kalendarzu **„Dni Lublina, Zamościa i Lubelszczyzny".**

Dnia 12 maja Wilno uczci żałobną rocznicę **„Hołdem na Rossie".**

Dnia 27 maja otwarte zostana **Targi Katowickie** i na koniec maia zapowiada Nowogródek **„Dni Mickiewiczowskie".**

Liga Popierania Turystyki od początku maja do połowy czerwca organizuje, jak zwykle, **letnie pobyty ryczałtowe** we wszystkich letniskach i uzdrowiskach. W tym też czasie przewidywane jest otwarcie nowego hotelu L.P.T. w Augustowie.



Jaworzyna Spiska *Murań*

Na czerwiec przypadają dwie wielkie imprezy, a mianowicie: **„Dni Krakowa"** (3—24.VI) oraz w czerwcu rozpoczyna się organizowany przez L. P. T. okres tanich, letnich **„Dni Morza"**, wędrówek na Ziemiach Wschodnich p. n.: **„Lato na Ziemiach Wschodnich"** i trwać będzie do końca września.

Lipiec z powodu okresu wypoczynkowego ubogi jest w imprezy. Jedynie Kalwaria Zebrzydowska dnia 15.VII rozpoczyna swoje doroczne **Targi Kalwaryjskie.**

Nie mniej jednak na lipiec właśnie przygotowuje się **„Tydzień Gór"** w Zakopanem, który w tym roku ma zgromadzić górali ze wszystkich krajów Europy i będzie imprezą, która swymi rozmiarami dorównywać może FIS'owi.

Na połowę sierpnia zapowiedziane są **Targi Północne** w Wilnie i **„Dni Polesia"** w Pińsku.

Wrzesień ma swoje tradycyjne **Targi Wschodnie** we Lwowie i **X Targi Wołyńskie,**, zaś Liga Popierania Turystyki w tym miesiacu znowu organizuje pobyty ryczałtowe w uzdrowiskach i letniskach.

Warszawa ma wystąpić z **Festiwalem Teatralnym,** a Zaleszczyki urządzają **„Święto Winobrania".**

Na październik Poznań podjął się zorganizowania w tym roku **Festiwalu Sztuki Polskiej,** a Liga Popierania Turystyki organizuje pobyty ryczałtowe w Zaleszczykach.

Listopad zamyka sezon masowej turystyki obchodem **„Zaduszek na Rossie"** i Uroczystościami Święta Niepodległości w Warszawie.

Jak więc widać z tego naszkicowanego zaledwie kalendarza, pod względem rozmaitości imprez turystycznych rok 1939 zapowada się bardzo dobrze. Niemal w każdej części Polski odbędą się w różnych porach roku zjazdy, na które Liga Popierania Turystyki ułatwi wyjazdy wielkim masom turystów.

Na tej podstawe można już dziś przewidzieć, że rok bieżący upłynie pod znakiem wydatnie wzmożonego ruchu turystycznego.

40 tys. osób pomieszczą letnie wczasowiska L. P. T.

Po doświadczeniach zimowych

akcja wczasów pracowniczych wkracza na szerokie tory

„Wczasy Zimowe", zorganizowane przez Referat Wczasów Ligi Popierania Turystyki w 10-ciu miejscowościach Beskidu Zachodniego i w 2-u miejscowościach w Bieszczadach trwać będą do końca marca br.

Dobre warunki śniegowe, oraz zadowolenie pracowników powracających z wzorowo zorganizowanych wczasowisk LPT. powodują silną frekwencję w ośrodkach odpoczynkowych, z których Rajcza, Sól, Korbielów i Rozłucz cieszą się największym powodzeniem.

O swych wrażeniach na wczasach piszą pracownicy listy do Ligi Popierania Turystyki, w których dziękują za udostępnienie im możności korzystania z urlopu w pięknych górskich miejscowościach, jednocześnie prosząc o zorganizowanie **wczasów letnich**.

W oparciu o doświadczenia i o wyniki tej zimowej akcji, realizuje Liga Popierania Turystyki w kilkudziesięciu miejscowościach swój wielki,

letni plan Wczasów Pracowniczych.

W kilkunastu województwach mieścić się będą odpowiednio wybrane i we właściwy sposób przygotowane ośrodki wczasów, mogące pomieścić około **40.000 pracowników** i ich rodzin.

Koszt dzienny korzystających indywidualnie z akcji wczasów letnich wyniesie około **2.— zł od osoby.** Koszt „Wczasów Rodzinnych" wyniesie około **1 zł od osoby** dziennie.

Doceniając ważność społecznej organizacji Wczasów Pracowniczych skoordynowanych w LPT, udziela Ministerstwo Komunikacji tej akcji znacznej **ulgi kolejowej**, która umożliwi pracownikom spędzenie urlopu zarówno nad morzem, jak i nad pięknymi jeziorami, na Kresach Wschodnich lub Zachodnich, względnie w górach.

Wielkie ugrupowania pracownicze, zakłady pracy i organizacje społeczne korzystać mogą z akcji Wczasów Pracowniczych LPT w najszerszym tego słowa znaczeniu. Chęć współdziałania w tej akcji zgłosiły dotychczas: Koncern „Wspólnoty Interesów" czuwający bardzo wnikliwie nad zagadnieniem organizacji odpoczynku po pracy dla swych pracowników, „Huta Żelaza" w Trzyńcu, Koncern „Huty Pokój" w Katowicach, Zakłady Starachowickie, różnego rodzaju ugrupowania pracownicze z Centralnego Okręgu Przemysłowego, Ubezpieczalnie Społeczne, szereg szkół różnego rodzaju oraz liczne państwowe i prywatne organizacje zawodowe i społeczne.

20 tysięcy zgłoszeń

Jak dotychczas zgłoszono z górą **20.000 pracowników**, pragnących brać udział w akcji Wczasów Letnich.

Zasadą akcji Referatu Wczasów LPT są następujące wytyczne: pracownik powinien swój czas urlopowy spędzić w jak najkorzystniejszych i najmilszych dla siebie warunkach w odpowiednich miejscowościach zdrowotnych i pięknych, położonych jak najdalej od swego miejsca zamieszkania względnie warsztatu pracy. Tą drogą przyczyni się urlop pracownicy do wzmocnienia organizmu odpoczywającego, jego intelekt skorzysta z kulturalnych rozrywek objętych akcją, a udostępnionych wczasownikowi bezpłatnie. Przejeżdżając przez poważną połać kraju rodzinnego, pozna pragnący odpoczynku swój kraj jeszcze lepiej i jeszcze go bardziej pokocha. W końcu przyczyni się akcja Wczasów do spopularyzowania i ustabilizowania nowego, masowego — dostępnego dla wszystkich niezamożnych — „ruchu wypoczynkowego" na Polskich Kolejach Państwowych, które tą drogą wypełnią swój obowiązek wobec tych rzesz obywateli, które nie mogłyby korzystać z usług kolei, gdyby im społeczna akcja Ligi Popierania Turystyki nie stworzyła właściwych warunków, dostępnych zarówno finansowo jak i organizacyjnie.



Tatry *Na wiosennym słońcu*

Korzyści dla terenu

Na równi z pragnącym odpoczynku pracownikiem skorzysta z tej akcji **teren wczasowiskowy,** tak pod względem finansowym, kulturalnym, jak i narodowym. We wspaniale skarby natury wyposażone, ale ubogie wsie, przyjmą z taką samą radością i wdzięcznością gości z odległych miast, z takim samym zaciekawieniem i z taką samą gościną powitają n. p. Suwalszczanie swych braci śląskich, z jaką górale i huculi odniosą się do kultury pracowników fizycznych, czy umysłowych, przyjeżdżających z Warszawy, Gdyni, lub Białegostoku.

Organizacja Wczasów LPT uważnie czuwa i stale nad tym czuwać będzie, by akcja Wczasów Pracowniczych nie stała się odskocznią dla jakiejkolwiek bądź agitacji politycznej.

Odpoczywającemu na Wczasach LPT przyświecać ma tylko jedna myśl: pełną piersią wchłonąć w siebie jak najwięcej **zdrowia, sił i radości,** darów pracownikowi umysłowemu czy fizycznemu nie zawsze przypadających w udziale przy warsztatach pracy umysłowej lub fizycznej.

O miejscowościach objętych letnią akcją Wczasów LPT napiszemy w najbliższym numerze naszego pisma.

Jan Sarmat.

Letniska i tereny turystyczne

w akcji propagandowej bieżącego roku



Od dwu blisko lat przyjęły się na rynku turystycznym t. zw. **informatory letniskowe.** Pierwsze broszury tego rodzaju, zawierające wiadomości i ilustracje z letnisk poszczególnego rejonu, wydał stanisławowski związek **„Karpaty Wschodnie".** W ostatnim roku informatory takie istniały także dla innych terenów, w szczególności zaś dla okolic górskich **województwa stanisławowskiego i krakowskiego,** dla doliny **Dniestru i Podola** oraz t. zw. **„Ziem Wschodnich".**

W roku bieżącym akcja ta będzie kontynuowana i szereg związków letniskowych lub turystycznych, zajmujących się sprawami letniskowymi, przygotowuje takie wydawnictwa na sezon letni. Cała akcja zbiega się w chwili obecnej w **Wydziale Turystyki Ministerstwa Komunikacji,** który otrzymał szereg podań o poparcie i zatwierdzenie poszczególnych wydawnictw.

Zagadnienie propagandy letniskowej łączy się ściśle ze sprawą organizacji letnisk i przysposobienia ich do obsługi rosnących z roku na rok mas. Jest to z jednej strony zagadnienie inwestycyjne, z drugiej zaś szkoleniowe, gdyż wiele ośrodków wymaga odpowiedniego uświadomienia i przygotowania do roli, jaką mogą pełnić w dziedzinie letnisk.

Obydwa te zagadnienia sprowadzają się jednak przede wszystkim do problemów organizacyjnych, które z kolei łączą się ze sprawą organizacji turystyki w Polsce w ogólności.

W tej chwili sprawom letniskowym wiele uwagi poświęca **Związek Powiatów R. P.,** wzgl. wytworzone pod jego wpływem związki letniskowe poszczególnych województw. Akcji tej brak jednak jednolitego kośćca, który może dać tylko odpowiednia ustawa. Prace nad ustawą letniskową prowadzone są już od dłuższego czasu, istnieją jednak duże rozbieżności co do jej zasięgu i charakteru.

Byłoby pożądanym, by wzorem najlepiej zorganizowanych w tym względzie państw, t. j. Włoch i Niemiec, nie wyodrębniać poszczególnych działów przemysłu turystycznego, jak letniska, uzdrowiska, centra sportów zimowych itp., lecz ująć je w jedne **wspólne ramy organizacyjne,** pozwalające na jednolitą i planową gospodarkę.

Ministerstwo Komunikacji wydaje od kilku lat serię t. zw. broszur krajoznawczych, będących pewnego rodzaju skróconym przewodnikiem po miejscowościach i rejonach, zasługujących na szczególne zainteresowanie ze strony turystów, zbyt mało jednak znanych i nie posiadających odpowiedniej organizacji dla obsługi silniejszego ruchu turystycznego.

Broszurki te, wydawane w podręcznym formacie 12×16 cm i w objętości kilkunastu stron, bogato ilustrowane, tworzą serię z kilkudziesięciu tomików, która jest stale uzupełniana. Ostatnio wyszedł z tej serii **„Śląsk Zaolziański"** w opracowaniu dr M. Orłowicza.

Zasadniczo broszury kolportowane są przez biura podróży i towarzystwa krajoznawcze, jednak dla umożliwienia ich szerszej popularyzacji, Ministerstwo Komunikacji oddało pewną część nakładu do sprzedaży w kioskach Tow. Księgarni Kolejowych **„Ruch",** gdzie są do nabycia w cenie kilkudziesięciu groszy, zależnie od objętości. Oczywiście że w poszczególnych kioskach można znaleźć przede wszystkim te broszury, które dotyczą najbliższego terenu. Niektóre tomiki są już mimo wielotysięcznych nakładów wyczerpane, tak że ukazały się już nowe wydania, niektóre jednak — zwłaszcza dotyczące większych ośrodków — nie będą już wznawiane.



W poszukiwaniu śniegu

Raid kolejowo-narciarski

Zakopane — Worochta

Tegoroczny ósmy z rzędu raid kolejowo-narciarski wzdłuż Karpat, podobnie jak F. I. S., nie może się pochwalić zbyt dobrymi **warunkami śnieżnymi**. Dzięki jednak zabiegom kierownictwa raidu ułatwiono uczestnikom szereg nadprogramowych wycieczek w wyżej położone regiony, gdzie przy pięknej wiosennej pogodzie znaleźli oni **doskonałe warunki narciarskie**. Tak więc mimo dużych trudności wszyscy używali śniegu dowoli i raid wypadł doskonale.

W dzień po zakończeniu zawodów F. I. S. wyruszył z Zakopanego pociąg raidowy, mając „na pokładzie" ponad **100 uczestników** z różnych stron Polski i Europy, zdecydowanych szukać śniegu, którego w Zakopanem nie znaleźli.

Wśród uczestników zagranicznych poważną grupę stanowili Duńczycy, następnie Szwedzi, Holendrzy, Niemcy, Litwini, Szwajcarzy, Włosi, Anglicy, Belgowie. Poza tą międzynarodową mozaiką oczywiście najliczniej byli reprezentowani uczestnicy krajowi, wśród których było wielu stałych bywalców raidu.

Na pierwszym etapie raidu, w Krynicy, brak śniegu nie zraził nikogo, zwłaszcza że pogoda dopisywała i wiosenne słońce było do pewnego stopnia kompenzatą. Pierwszy dzień raidu zakończony wieczorem zapoznawczym, stworzył nader miłą atmosferę wśród uczestników i wesoły ten nastrój przetrwał już do końca raidu i pozostanie długo w pamięci jego uczestników.

Beztroski nastrój udzielił się wszystkim i wszystkich łączyło jedno życzenie: znaleźć dużo dobrego śniegu.

Niestety nie było go również w **Sławsku**, ale ponieważ doszły wieści, że w sąsiednim Beskidzie są doskonałe warunki śnieżne, więc też wszyscy ruszyli wreszcie użyć na śniegu.

Miło było oglądać rozpromienione twarze powracających z wycieczki — nadzieje ich nie zawiodły, rzeczywiście Beskid przyjął ich śniegiem i słońcem. Wszyscy z zapałem przygotowywali się do wielkich wyczynów narciarskich w Worochcie.

Worochta wprawdzie posiadała tylko nikły ślad śniegu, ale za to już od **Foreszczenki** śniegu było pod dostatkiem.

Stąd ruszyły więc grupy na dwudniowe wycieczki w pasmo **Czarnohory**, inni zaś poprzestali na krótkich wycieczkach w okolicy **Zaroślaka**, inni znowu wygrzewali się w wiosennym słońcu. Worochta wreszcie zaspokoiła życzenia wszystkich. To też na pożegnalnym bankiecie z żalem wszyscy żegnali łaskawą Czarnohorę, która raidowiczów obdarzyła dobrym śniegiem i przepiękną pogodą.

Gdy po pięciodniowej wędrówce pociąg raidowy zajechał na dworzec krakowski, trudne było rozstanie zżytej „rodziny raidowej", która przyrzekła sobie spotkanie na następnym raidzie.

(w)



Kolej górska na Górze Parkowej w Krynicy.



Krynica w zimie. Widok ogólny

WIOSNA W CZARNOHORZE

Mało śniegu, za to dużo słońca!

Ci, którzy przyjechali w tym roku do Worochty radują się pięknem zimy w odmienny sposób niż to czynią w Tatrach. Panuje tutaj spokój a mimo to powietrze jest przepojone pogodną szczerą radością życia, które tętni w takt długich kroków narciarskich, a nie muzyki jazzowej.

Śniegu w Worochcie równie mało jak w Zakopanem, ale że Worochta ma też swoją „kolejkę" więc też dzięki niej w krótkim czasie docieramy do dobrych terenów narciarskich. Zaroślak, Maryszewska, Kostrzyca, Howerla... wszędzie śnieg i to głęboki. Poza tym strumienie promieni wiosennego słońca, w których od tygodnia kąpie się Worochta i całe pasmo Czarnohory. Jesteśmy przecież dalej na południe niż Zakopane, więc też i promienie słońca grzeją intensywniej.

Pięknie jest w Czarnohorze i może nawet lepiej, że jeszcze tłumy o tym nie wiedzą. Ale czy ci, którzy tam jeżdżą nie zasługują na udogodnienia w formie podstawowych inwestycji turystycznych.

Silne słońce, doskonały śnieg, malowniczy folklor i idealny spokój, takie wspomnienia pozostawia Worochta na wiosnę. (w)



Czarnohora — morze mgieł na Rebri

1000 osób dziennie

przewozi kolejka linowa na Kasprowy

Ubiegły tydzień upłynął w Zakopanem **pod znakiem słońca**. Przepiękna, słoneczna, zimowa pogoda przypomina **przedwiośnie w Tatrach**, bo chociaż nocami występuje dość silny mróz, w porze przedpołudniowej słońce operuje bardzo intensywnie. Działanie jego daje się zauważyć najlepiej na **opalonych twarzach** gości, powracających z wycieczek.

Bardzo ożywiony jest ruch wycieczkowy w **Tatry**, co odbija się bardzo dodatnio na frekwencji na **kolejkach górskich**.

Kolejką na **Kasprowy Wierch** wyjeżdża codziennie przeciętnie **1 000 osób**, zaś na Gubałówkę około 900. Wszyscy pragną wykorzystać doskonałe warunki śnieżne na zjazdach, toteż np. na popularnych trasach w stronę **Hali Gąsienicowej** widać codziennie całe kompanie narciarzy.

Nie brak też amatorów plaży słonecznej. Plaża słoneczna na szczycie **Gubałówki** przed budynkiem restauracyjnym jest prawie zawsze w słoneczne dni zapełniona. Liczba osób przewyższała nieraz **300**.

Wielbiciele słońca najchętniej jednak korzystają z **kolejki widokowej na Gubałówkę**, gdzie słońce króluje wszechwładnie. Kolejka widokowa staje się z każdym dniem bardziej popularna.

W ostatnim tygodniu dał się w Zakopanem zauważyć dość znaczny **wzrost napływu gości**, czego najlepszym wskaźnikiem jest pokaźny przyrost codziennych meldunków.

Wśród najświeższych gości znaczną popularnością cieszą się wycieczki samochodowe do **Morskiego Oka** i **Jaworzyny**, urządzane codziennie przez biuro turystyczne LPT.

Ulubionym miejscem postoju dla turystów w Jaworzynie jest otwarta niedawno oberża LPT **„Pod Pancernym Towarzyszem"**, która nie rzadko jest wypełniona po brzegi.

Mimo ten wielki ruch, Zakopane gotuje się na przyjęcie nowych gości, którzy zapewne po 5 marca napłyną silną falą. Jak wiadomo, od 5 marca LPT wprowadza **ulgowe przejazdy** do Zakopanego, co niewątpliwie znacznie zwiększy liczbę **przyjezdnych gości**.

1 900 tys. pasażerów rocznie i 50 lotnisk!

Wspaniałe projekty rozbudowy krajowej komunikacji lotniczej

Skoro polskie lotnictwo komunikacyjne objęło swym zasięgiem szereg dalekich szlaków międzynarodowych, zyskując uznanie i pochwały zagranicy, naczelnym problemem w dalszych jego zamierzeniach stała się **rozbudowa krajowej komunikacji lotniczej.**

Pierwszy, bardzo poważny znak, że problem ten bardzo żywo zajmuje powołane do tego czynniki — już mamy. Jest nim bez wątpienia wydane przez Ministerstwo Komunikacji dzieło **inż. Tomasza Kluza** pt. **„Komunikacja lotnicza"**, z którego wynika jasno, że nad przyszłym rozwojem krajowej komunikacji lotniczej poczynione już zostały **drobiazgowe studia.**

Inż. Kluz, pierwszy kierownik działu rozbudowy lotnisk i linij lotniczych w Ministerstwie Komunikacji, biorąc za podstawę dane obecne i przewidywania na przyszłość, skreślił **wspaniały projekt** rozbudowy sieci linij lotniczych wewnątrz kraju.

Według tego planu linie lotnicze wiązałyby aż **50 miast** na terenie całej Polski. Głównym węzłem wewnętrznej sieci lotniczej będzie **Radom.**

Przez Radom przechodzić mają w przyszłości następujące linie lotnicze:

Poznań — Łódź — Radom — Lublin — Kowel — Równe;

Wilno — Radom — Kielce — Kraków — Zakopane;

Warszawa — Radom — Sandomierz — Tarnów — N. Sącz (z odgałęzieniem linii **Sandomierz — Rzeszów — Krosno);**

Bydgoszcz — Włocławek — Radom — Lwów — Stanisławów;

Częstochowa — Radom — Brześć n.B. — Baranowicze.

Podczas więc gdy Warszawa będzie głównym portem gdzie krzyżować się będą wielkie międzynarodowe szlaki lotnicze, Radom stanie się głównym ośrodkiem krajowej komunikacji lotniczej.

Zdawać by się mogło, że stworzenie szlaków lotniczych do miast małych stanowi swego rodzaju miłą utopię nie wytrzymującą praktyki. Plan ten jednak oparty jest na **ścisłej kalkulacji** i praktyczność jego dobrze jest przemyślana.

Oto inż. Kluz wychodzi z założenia, że już przy odległości najmniej **100 km** między miastami opłaca się wprowadzić połączenia lotnicze pod warunkiem że czas dojazdu do obydwu lotnisk będzie trwał najwyżej **30 minut,** przy szybkości samolotu **300 km na godzinę.**

Przewóz musi być tani tj. nie droższy od 2-ej klasy kolei. Przy tych warunkach przewozy lotnicze w Polsce, jak twierdzą fachowcy, winny osiągnąć **1 proc. ilości przewozów pasażerskich w kraju.**

Przyjmując za podstawę to wyliczenie, można ustalić roczny przewóz pasażerów drogą lotniczą na około

1.900 tys. osób,

oprócz towarów i poczty.

Tak znaczna liczba pasażerów (wprawdzie przypuszczalna), każe na projekt inż. Kluza patrzeć **bardzo poważnie.** Rozbudowa wewnętrznej komunikacji lotniczej przestaje być utopia, tym bardziej, że **słuszność planowania** poparta jest doświadczeniami zagranicy w tej dziedzinie.

Za przykład posłużyć mogą Anglia i Niemcy, które posiadają pokaźnie rozwiniętą wewnętrzną komunikację lotniczą. Również Francja, która posiada kilka lokalnych połączeń, rozwija bardzo szerokie plany rozbudowy lotnictwa krajowego.

Wedle tych planów projektowana jest budowa **400 lotnisk** na potrzeby lotnictwa komunikacyjnego i turystycznego w kraju oraz **693 w koloniach.** Koszt tych gigantycznych inwestycyj wyniesie **ponad miliard złotych.**

Wobec tak poważnych osiągnięć i planów zagranicy, polskie zamierzenia są wprawdzie nieco mniejsze, tym niemniej — zrealizowane w projektowanych rozmiarach, **przekształciłyby do gruntu życie całego kraju.**

A że każdy dobry projekt jest już krokiem naprzód, wolno nam przypuszczać, że niewiele czasu upłynie, a cały kraj pocięty zostanie **gęstą siecią podniebnych szlaków.**



Hotel turystyczny L.P.T. na Kalatówkach w Tatrach

Nowy polski transatlantyk m/s „Chrobry"

W dniu 24 lutego w duńskiej stoczni w **Nakskov** odbył się uroczysty chrzest i spuszczenie na wodę nowego polskiego motorowca pasażerskiego **M/S „Chrobry".**

Tradycyjnego chrztu szampanem dokonała p. J. Staszewska, żona posła R. P. w Kopenhadze.

Na miejsce uroczystości przybyli licznie zaproszeni goście ze świata politycznego, przemysłowego i handlowego, oraz delegacja polskiej kolonii z Danii w barwnych strojach ludowych.

M/S **„Chrobry"** oraz budujący się w stoczni angielskiej w Newcastle **„Sobieski"** zluzują wkrótce wysłużonych weteranów s/s **„Kościuszko"** i **„Pułaski".**

Dr. Mieczysław Orłowicz 5)

Ograniczenia w strefie nadgranicznej

W określonej rozporządzeniem wojewody stanisławowskiego z dn. 10 marca 1937 r. strefie nadgranicznej, wprowadzono pewne ograniczenia, już **trzykrotnie zmieniane.**

Pierwsze z tych rozporządzeń wydane 22 czerwca 1937 r. obowiązywało **tylko przez lato 1937 r.** i zostało zmienione przez następne rozporządzenie z dn. **28 września 1937 r.,** które weszło w życie z dniem 1 października 1937 r. i obowiązywało **do 31 grudnia 1938 r.** Rozporządzenie to wprowadzało dość daleko idące przywileje dla ruchu turystycznego w strefie nadgranicznej. W szczególności według § 4 tego rozporządzenia w strefie nadgranicznej powiatów kosowskiego, nadwórniańskiego, kałuskiego, dolińskiego i stryjskiego członkowie Pol. Tow. Tatrzańskiego i Pol. Zw. Narciarskiego nie potrzebowali **specjalnego zezwolenia starostów** na poruszanie się po tym terenie.

Dotyczyło to również posiadaczy legitymacji konwencyjnych ze strony czesko - słowackiej, tj. członków Klubu Czesko - Słowackich Turystów i Czesko - Słowackiego Zw. Narciarskiego. Poza tym dla ogółu turystów i letników nie wymagano pozwolenia starostwa miejsca zamieszkania na wejście na teren strefy nadgranicznej na terenach gmin **Worochta** i **Jabłonica,** na przejście całego **szlaku głównego karpackiego** im. Marszałka Piłsudskiego, wyznakowanego w terenie kolorem czerwonym, a biegnącego przez najważniejsze szczyty górskie **Czarnohory, Gorgan** i **Bieszczad** od Czywczyna po Klimiec, a wreszcie do przejścia całego szeregu szczegółowo w rozporządzeniu określonych szlaków dojściowych do tego szlaku.

Na podstawie tego rozporządzenia w sezonie zimowym 1937—38 oraz w sezonie letnim 1938 r. istniała znaczna swoboda ruchu turystycznego w Karpatach Wschodnich, nie tylko dla członków PT. Tatrzańskiego i PZ Narciarskiego, ale także **dla ogółu turystów i letników,** bawiących w tych stronach, którzy mieli możność swobodnego poruszania się po wszystkich najważniejszych szlakach turystycznych Karpat Wschodnich.

Obowiązujące obecnie rozporządzenie wojewody stanisławowskiego w sprawie ograniczeń w strefie nadgranicznej z dnia **27 grudnia 1938 r.,** wydane na cały rok 1939 r. przywilejów tych już **nie powtarza,** a zatem należy je uważać za zniesione. Rozporządzenie wymaga do wyjazdu na teren strefy nadgranicznej, określonej rozporządzeniem z 10 marca 1937 r., a opisanej w poprzednich artykułach, specjalnego zezwolenia starostów stałego miejsca zamieszkania petentów. Na terenie tym obowiązuje też skrócony do 24 godzin **termin meldunkowy,** jak również ograniczenie ruchu nocnego poza obrębem osiedli w porze między zachodem a wschodem słońca.

Wyżej wymienione ograniczenia nie dotyczą jednakże posiadających ważne legitymacje służbowe:

a) urzędników państwowych, oraz pozostających w służbie państwowej pracowników kontraktowych i ich rodzin;

b) urzędników przedsiębiorstw państwowych i ich rodzin;

c) oficerów i podoficerów w służbie czynnej i ich rodzin;

d) uczestników wojskowych kursów narciarskich.

O fotografowaniu w strefie nadgranicznej rozporządzenie nie wspomina, a zatem należy uważać za obowiązujący ogólny przepis rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z **dnia 22 stycznia 1937 r.** § 24, na podstawie którego posiadanie wszelkiego rodzaju aparatów fotograficznych, oraz dokonywanie zdjęć fotograficznych i filmowych na terenie strefy nadgranicznej bez specjalnego zezwolenia powiatowej władzy administracyjnej **jest zakazane.**

Pociągi popularne do Zakopanego i Lwowa

Warszawska Delegatura LPT. organizuje następujące pociągi popularne:

W dniu 9 marca rb. pociąg popularny na trzydniową wycieczkę z Warszawy do Zakopanego pod hasłem „Dni Zjazdowe Krakowa V Krak. Okręgu P.Z.N.".

Pociąg ten odejdzie w dniu 9 marca o godz. 19 m. 45 ze stacji Warszawa-Gdańska i powróci na tę samą stację w dniu 13 marca o godz. 5 m. 08.

Opłata za przejazd w obie strony w wagonach „turystycznych" z miejscami do leżenia — zł. 20.10.

W dniu 17 marca pociąg popularny na dwudniową wycieczkę z Warszawy do Lwowa.

Pociąg ten odejdzie ze st. Warszawa-Gdańska w dniu 17 marca o godz. 22 m. 20 i powróci na tę samą stację w dniu 20 marca o godz. 6 m. 15.

Cena karty kontrolnej zł. 21.10. Przejazd w wagonach turystycznych z miejscami numerowanymi do leżenia.

Komunikat
dla automobilistów

Warunki komunikacyjne na drogach w Beskidach Zachodnich w kierunku Rabki, Zakopanego, Morskiego Oka, Szczawnicy, Krynicy, Żywca i Zwardonia są obecnie **zupełnie dobre.** Grubość śniegu na jezdni waha się od 2—8 cm. na drogach **w Beskidach Śląskich** warunki komunikacyjne są **również dobre.**

Na odcinku **Świer — Szczynowiec — Zwardoń** w dalszym ciągu **potrzebne przepustki.**

Wielki plan rozbudowy sieci szlaków narciarskich w Karpatach

Wzrastający rozwój narciarstwa wykazał, że znaczne utrudnienie dla turystów zimowych sprawia brak dobrze rozplanowanych **szlaków narciarskich.** Dotychczas posługiwano się przeważnie **ścieżkami letnimi,** które w porze zimowej nie zawsze mogą spełniać swe zadanie.

Szlaki letnie powstają na podstawie całkiem innych założeń niż szlaki zimowe. Dotyczy to w równej mierze zarówno **podejść** jak i **zjazdów.** Wobec tego narzuca się konieczność stworzenia planowo przemyślanej sieci **szlaków narciarskich** w górach, które ułatwiając narciarstwo, mogłyby w znacznej mierze przyczynić się do podniesienia ruchu turystycznego w zimie.

Opierając się na tych przesłankach, komisja turystyczna Polskiego Związku Narciarskiego już od dłuższego czasu prowadzi prace nad **planem rozbudowy sieci szlaków zimowych w Karpatach.** Zbiera się więc wnioski z terenu i na ich podstawie powstaje program robót, które będą kolejno wykonywane.

Plan obejmuje jednocześnie szlaki o charakterze k o m u n i k a c y j n y m dla ruchu narciarsko-turystycznego dalekobieżnego, jak również n a r t o s t r a d y, tj. specjalne drogi zjazdowe.

Wiosną br. zakończone będą prace nad planem rozbudowy szlaków zimowych, a następnym etapem będzie r o z p o c z ę c i e zawieszonych robót, co przewidziane jest na miesiące letnie.

Jak mister Braun *podróżował po Polsce*

Propaganda Polski na wystawie w Nev-Yorku

Ministerstwo Komunikacji jako organizator działu turystyki pawilonu polskiego na **wystawie nowojorskiej,** który jak wiadomo będzie otwarty dnia 3 maja b.r., przygotowuje obok szeregu normalnych wydawnictw p r o p a g a n d o w y c h, mających na celu zachęcić do przyjazdu do Polski, dwa zasadnicze wydawnictwa: **ulotkę masową** i obszerną, prawie 200 stron liczącą **książkę o Polsce.**

Ulotka, której nakład przewidziany jest na conajmniej **500.000 egzemplarzy** stanowić będzie **mapę Polski,** na której barwnymi i z humorem potraktowanymi rysunkami zostały podane dzieje dwutygodniowej podróży symbolicznego **„M i s t e r B r a u n a"** po Polsce.

Podróż p. Brauna zaczyna się i kończy w **Gdyni,** a podczas swej jazdy zwiedza on wszystkie ważniejsze i ciekawsze atrakcje turystyczne Polski. Mapę wykonują dwaj znani malarze i graficy, **E. Kanarek** i **inż. St. Osiecki.** Na odwrocie mapy umieszczony będzie krótki dzienniczek podróży p. Brauna, w którym zapisał on swe w r a ż e n i a z podróży po Polsce, oraz najważniejsze i n f o r m a c j e o warunkach podróżowania po naszym kraju.

Drugim wydawnictwem, stojącym na bardzo wysokim poziomie ,jest książka pod tytułem **„Polska",** której mottem jest motto całej polskiej wystawy turystycznej: **„Na zrębach tysiącletniej kultury budujemy nową Polskę".** Hasło to, dostosowane do zasadniczego założenia wystawy nowojorskiej — **„Budujemy świat jutra",** zostało wyrażone w ten sposób, że jedna część książki poświęcona jest tysiącletniemu dorobkowi naszej kultury, zaś część druga ilustruje dorobek ostatnich niemal dni, który jest zaczątkiem Polski jutrzejszej. **Łącznikiem** między tymi dwoma działami jest dział poświęcony **krajobrazowi i folklorowi Polski.**

Dział pierwszy rozpada się na pięć głównych rejonów turystycznych Polski t. j. centralny, płd. zach., płn. zach., płn. wsch. i płd. wsch., których głównym wyrazem są główne miasta tych rejonów: **Warszawa, Kraków, Poznań, Wilno i Lwów.**

Dział drugi przedstawia **bogactwa i siły nowej Polski,** zarówno naturalne ,jak i drzemiące w samym narodzie. Obok więc rolnictwa, górnictwa, przemysłu, sił wodnych i t. d. w dziale tym znajdzie się harcerstwo, hufce junackie, lotnictwo, opieka społeczna, wychowanie fizyczne, narciarstwo i armia.

Całość przedstawiona jest **w 160 planszach** j e d n o b a r w n y c h i 8 w i e l o b a r w n y c h, które wraz z wstępem tworzyć będą pokaźną księgę. Książka ta nie będzie — w przeciwieństwie do mapy Mr. Brauna, rozdawana bezpłatnie ,lecz sprzedawana po bardzo niskiej cenie, która nie będzie przeszkodą w jej rozpowszechnieniu, a zapobiegnie niepotrzebnemu marnowaniu tego kosztownego wydawnictwa.

Obie publikacje ukażą się w połowie kwietnia, by zdążyć na otwarcie pawilonu.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Inż. S. Herman w Wiśle. Dziękujemy za zainteresowanie. Prenumerata kwartalna 1 zł.

Mgr. J. B. w Poznaniu. Temat nadesłanej pracy niewątpliwie aktualny, lecz opracowanie zbyt obszerne.

St. Bajurny w Buodzanowie k.Trembowli. Poszczególne numery „Jedziemy" nabyć można w każdym kiosku Ruchu. Prenumerata kwartalna 1 zł.

Zenon Dł. w Lublinie. Dziękujemy. Egzemplarze wysłane. Prenumerata jak wyżej.

Stefan Szyiński, Ostrowiec Świętokrzyski. Uwagi Pana są bardzo słuszne. Na ten temat w numerze niniejszym rozpisujemy ankietę.

Zbigniew Helba. Tarnów. Za miłe słowa dziękujemy. Z artykułu nie skorzystamy.

Danuta Pokrzywicka, Opatów. Prenumerata 1 zł kwartalnie.

St. Madej, Kunów. Artykuł o Górach Świętokrzyskich zbyt długi i nie porusza kwestii zasadniczych. Nie skorzystamy.

W. Nowak, Wilno. Dziękujemy za słowa uznania. Egzemplarze wysłane.

Przed sezonem letnim w zdrojowiskach wre praca

Horoskopy wzrostu ruchu kuracjuszów

Wprawdzie jeszcze trwa sezon zimowy, ale zdrojowiska nasze są przewidujące, więc już teraz czynią gwałtowne p r z y g o t o w a n i a na sezon letni.

Cały szereg zdrojowisk i stacji leczniczych wprowadza różnorodne **inwestycje,** celem podniesienia poziomu zdrojowisk i przystosowania ich do n a j n o w s z y c h wymagań i potrzeb leczniczych!

Daje się zauważyć swego rodzaju w y ś c i g p r a c y w uzdrowiskach. Wiele z nich poczyniło na polu unowocześnienia z n a c z n e p o s t ę p y, inne zaś pragną im teraz dorównać.

Przygotowana na najbliższy sezon są tym większe, że spodziewany jest **znaczny wzrost frekwencji** kuracjuszów. Niektórzy liczą się również z wcześniejszym rozpoczęciem sezonu, w czym główną rolę odegrają popularne **pobyty ryczałtowe,** wypróbowane już w poprzednich latach z wynikiem bardzo pomyślnym.

Pora wczesnej wiosny ma już **liczne zastępy zwolenników,** którzy w tym czasie pragną wykorzystać urlopy. Ułatwiają im to znakomicie **przystępne warunki przejazdowe,** toteż niewątpliwie letni sezon tegoroczny zacznie się nie tylko w c z e ś n i e, ale i bardzo r u c h l i w i e.



Wnętrze schroniska L.P.T. w Siankach

Z Holandii do Polski

Polska propaganda turystyczna w Amsterdamie

W okresie 27 marca br. — 3 kwietnia br. redakcja gazety „T e l e g r a a f" w **Amsterdamie** organizuje wystawę mającą za zadanie propagandę ruchu turystycznego **z Holandii do Polski.** Wystawa mieścić się będzie w jednej z sal olbrzymiego gmachu zajmowanego przez to wydawnictwo.

Dzięki akcji prowadzonej przez gazetę „Telegraaf" niewątpliwie wystawa ta będzie licznie odwiedzana.

Zimowe wczasy pracownicze w Beskidach i Bieszczadach

We wczasowiskach Ligi Popierania Turystyki, mieszczących się w Beskidzie Zachodnim u stóp Babiej Góry, Pilska, Romanki, oraz w Bieszczadach (Rozłucz i Olszanka), spadł śnieg, co przyczyniło się do **znacznego wzmożenia popytu** na karty uczestnictwa wczasów zimowych.

Celem zapewnienia sobie przydziału kart uczestnictwa i kwater, należy stosować się do organizacyjnych wytycznych, umieszczonych w broszurze pt. **„Wczasy zimowe 1939 roku“**, którą można bezpłatnie otrzymać w miejscach sprzedaży kart uczestnictwa, w delegaturach LPT, a w Warszawie w Związku Propagandy Turystyki, ul. Wierzbowa 8.

Wyjazd na wczasy zimowe bez uprzedniego zawiadomienia o tym kwatermistrza odnośnego wczasowiska, na razić może wczasownika na kłopoty.

Ugrupowania pracownicze i społeczne pragnące **grupowo korzystać z akcji wczasów**, powinny na kilka dni przed zamierzonym dniem wyjazdu porozumieć się z referatem wczasów LPT, Warszawa ul. Mokotowska 61, celem uzgodnienia szczegółów dotyczących wyjazdu odpoczynkowego.

R.

Po zdrowie i radość
do uzdrowisk górskich za ulgami L. P. T.

Jak już donosiliśmy, od 7 stycznia Liga Popierania Turystyki zorganizowała tanie **Zimowe Pobyty Ryczałtowe** w szeregu uzdrowisk i zimowisk polskich. Karty uczestnictwa na Zimowe Pobyty Ryczałtowe uprawniają do **66% ulgi kolejowej** w obie strony i do szeregu ulg uzdrowiskowych.

Pobyty Ryczałtowe nie są już nowością, gdyż Liga Popierania Turystyki organizuje je już od roku 1937 w sezonach zimowych, wiosennych i jesiennych. Stają się one coraz bardziej popularne, o czym świadczy **stale wzrastająca ilość osób**, które z nich korzystają.

System korzystania z pobytów ryczałtowych za każdym razem jest coraz bardziej uproszczony i ulepszony. Obecnie karta uczestnictwa zawiera kupon opiewający tylko na **36 złotych**, a posiadacz jego może wybrać sobie dowolny pensjonat, otrzymując przy rachunku rabat zł 36 — za zwrotem kuponu.

W obecnym sezonie zimowym największą frekwencję na Zimowe Pobyty Ryczałtowe wykazuje **Krynica**, gdzie dotychczas przybyło za kartami uczestnictwa LPT. około 2.000 osób. Następnie idą: Wisła, Morszyn, Truskawiec, Rabka, Zwardoń, tak. że w sezonie już ponad 3.000 osób korzystało z ulg Ligi Popierania Turystyki.

Tanie wyjazdy do Zakopanego
za kartami uczestnictwa L. P. T.

Z dniem **5 marca** do rzędu uzdrowisk górskich objętych akcją pobytów ryczałtowych, przybywa **Zakopane.** Ci wszyscy zatem, którym warunki finansowe nie pozwoliły odwiedzić w bieżącym sezonie zimowej stolicy Polski, mają możność uczynić to obecnie, gdyż koszt wyjazdu jest naprawdę **bardzo niski.**

Karty uczestnictwa LPT na **„Przedwiośnie w Tatrach“** upoważniają do korzystania **z 66% zniżki kolejowej** w przejeździe do Zakopanego oraz szeregu ułatwień na miejscu.

Niezależnie od tego karta uczestnictwa zawiera kupon wartości **18 zł,** który przyjmowany będzie przez wszystkie hotele i pensjonaty w Zakopanem przy regulowaniu rachunku.

Kwota wartości kuponu — zł 18 odpowiada kosztowi **3-dniowego pobytu** z utrzymaniem w lepszym pensjonacie.

Poza tymi udogodnieniami posiadacze kart uczestnictwa LPT mogą brać udział w wycieczkach do Morskiego Oka lub Jaworzyny, względnie korzystać z przejazdu kolejką linową na **Kasprowy** — wszystko na podstawie kuponu zawartego w karcie uczestnictwa.

Szczegółowe informacje otrzymać można w przedtawicielstwach LPT na stacjach kolejowych oraz w biurach podróży, gdzie również nabyć można karty uczestnictwa na „Przedwiośnie w Tatrach“.

Dodać należy, że zniżki do Zakopanego obowiązywać będą tylko do dnia **7 kwietnia br.**

Poznajmy Zaolzie!
5-dniowe wycieczki po 20 zł organizuje L. P. T.

Wszyscy, którzy pragnęli poznać niedawno przyłączone tereny Śląska Zaolziańskiego, doczekali się doskonałej okazji ku temu. Mogą obecnie **tanio i wygodnie** odbyć tę upragnioną wycieczkę.

Liga Popierania Turystyki zorganizowała na czas sezonu zimowego, tj. do dnia **31 marca** rb. **5-dniowe wycieczki ryczałtowe** pod hasłem „Na nartach po Zaolziu“.

Każdy wyjeżdżający winien zaopatrzyć się **w kartę uczestnictwa,** która uprawnia do uzyskania **66% zniżki kolejowej** w przejeździe na Śląsk Zaolziański, oraz zapewnia w ciągu **5 dni noclegi i śniadania** w pensjonatach, hotelach lub schroniskach Zaolzia.

W drodze powrotnej posiadacze kart uczestnictwa korzystają **z bezpłatnego przejazdu koleją,** o ile pobyt ich na Zaolziu trwał co najmniej 5 dni.

Ceny kart uczestnictwa wynoszą zależnie od odległości **zł 20** i **zł 22,** są więc dostępne dla wszystkich.

Szczegółowe informacje w sprawie wycieczek na Zaolzie otrzymać można we wszystkich przedstawicielstwach LPT. i biurach podróży, gdzie również nabyć można karty uczestnictwa.

Polska propaganda
na Targach w Brukseli

Jedną z wielkich imprez propagandowo-reklamowych na terenie Belgii są niewątpliwie **Międzynarodowe Targi w Brukseli,** które odbędą się w połowie marca br. Obecnie montowane jest **specjalne stoisko** na tych Targach dla propagandy ruchu turystycznego do Polski.

Stoisko będzie zaopatrzone w materiały propagandowe wydane przez Wydział Turystyki Ministerstwa Komunikacji.

Z Alp i innych gór Europy zjadą do nas
Na święto gór
delegaci zagranicznych krajów górskich

W roku bieżącym przypada kolej na urządzenie **wielkiego „tygodnia gór“.** Jak wiadomo bowiem imprezy tego rodzaju odbywają się co dwa lata. Ostatni zaś tydzień gór odbył się w roku 1937 we Wiśle na Śląsku. Tegoroczny tydzień gór odbędzie się w Zakopanem i wyznaczono już jego termin na drugą połowę lipca bieżącego roku.

Zamierzone jest urządzenie tegorocznego tygodnia gór **w skali miedzynarodowej.** Do Zakopanego zjadą przedstawiciele nie tylko naszej góralszczyzny, ale także **mieszkańcy Alp i innych gór europejskich.** Będzie natem wyjątkowa wprost sposobność oglądnięcia **barwnej rewii ludu górskiego z wielu krajów,** co stanowić będzie niezrównaną atrakcję.

Międzynarodowy tydzień gór w Zakopanem będzie się odznaczał nie tylko oryginalnością, ale także **wysokim poziomem artystycznym.** Prócz pokazów i konkursów tańca, muzyki i obyczajów góralskich z różnych stron świata, przewidziane są **rozliczne imprezy, przedstawienia na wolnym powietrzu itp.** Nie jest wykluczone, że dojdzie do skutku wystawienie **opery górskiej.**

Światową wystawę komunikacyjną
organizuje Kolonia w r. 1940

Przygotowania do **światowej wystawy komunikacyjnej w Kolonii,** która odbędzie się w r. **1940,** zyskują coraz większy rozgłos. Wprawdzie dzieli nas od terminu wystawy jeszcze wiele czasu, zainteresowanie jednak jakie ona wzbudza jest ogromne.

Nic dziwnego zresztą, gdyż wystawa komunikacyjna pomyślana jest w wielkim rozmachem i stanowić będzie szczegółowy przegląd dorobku ludzkości w dziedzinie komunikacji.

Znajdą na niej miejsce wszystkie rodzaje komunikacji, a więc kolejnictwo, żegluga, lotnictwo, komunikacja autobusowa, poczta, budowa nowoczesnych dróg i autostrad itd.

Okok historii poszczególnych gałęzi komunikacji, wystawa zorientuje nas doskonale w ich obecnym stanie oraz ukaże możliwości na przyszłość. Obok materiałów dokumentarnych, wykresów, map itd. wystawa zgromadzi cały szereg ciekawych eksponatów, a więc modele plany nowoczesnych lokomotyw, autobusów, płatowców itp.

Teren wystawy obejmuje około **milion metrów kwadratowych.** By zapewnić publiczności wygodę poruszania się na tak olbrzymiej przestrzeni — wystawę obsługiwać będzie **specjalna linia kolejowa.**

Obecnie na olbrzymim terenie przyszłej wystawy rosną powoli wielkie hale wystawowe i praca wre. Za rok tereny te zaroją się już setkami tysięcy turystów.

ILUSTROWANY TYGODNIK TURYSTYCZNY „JEDZIEMY“
pod kierownictwem redakcyjnym Dr. Kazimierza Saysse-Tobiczyka

Redaktor: Dr Adam Zieliński — WYDAWNICTWO LIGI POPIERANIA TURYSTYKI

Cena egzemplarza 10 gr, prenumerata kwartalna 1 zł wraz z przesyłką pocztową

Adres Redakcji: Warszawa, Marszałkowska 3/5 (Dom Prasy S.A.).
Sekretariat Redakcji czynny codziennie w godzinach od 12 — 14 po poł. — pokój Nr 303, tel. 8-02-40 wew. 100.
Administracja: Zarząd Główny Ligi Popierania Turystyki, Warszawa, Mokotowska 61, tel. 7.17-74

Druk Dom Prasy, S. A., Warszawa.